



Dawid Malinowski, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

## **Transseksualizm – aspekty administracyjnoprawne**

### **Administrative and legal aspects of transsexualism**

przesłanie tekstu: 13 lutego 2016 r., ocena redakcji: 29 marca 2016 r., recenzja: 5 maja 2016 r.,  
akceptacja do druku: 22 czerwca 2016 r.

#### **Abstrakt**

W artykule opisano sytuację osób transseksualnych w Polsce. Autor krytykuje system podejmowania decyzji przez administrację publiczną w Polsce w stosunku do osób transseksualnych, ale także zwykłych ludzi. Jego zdaniem administracja publiczna bywa oderwana od palących problemów społecznych, ograniczając się przeważnie do formalnego stosowania prawa. Zwraca uwagę, iż poprzez właściwą ustawę (prawo o aktach stanu cywilnego) istnieje prawna możliwość kreowania sytuacji osób transpłciowych przez organy administracji publicznej. Obecnie do tego działania wykorzystywana jest wyłącznie procedura cywilna.

**Słowa kluczowe:** konstytucja, równość, transseksualizm

#### **Abstract**

The article raises the issue of the situation of transgender people in Poland. It criticizes the decision – making system of public administration in relation to transgender people but also to straight people. The administration in Poland is detached from the problems of society, apply the law based on the developed, rigid standards. The Constitution emphasizes equality and respect for the individual, what is not seen in the case law and administrative activities. Article draws attention to the possibility of administrative law - material in the process of issuing a decision in relation transgendered people after gender reassignment surgery. Currently to this action is being used only civil procedure.

**Keywords:** constitution, equality, transgender

Transseksualizm w Polsce – wolnej, demokratycznej, jawiącej się jako państwo prawa wydaje się szczególnie interesującym i kontrowersyjnym tematem nie tylko w kontekście społecznym, czy kulturowym, ale szczególnie prawnym, a to zważywszy na specyficzne, by nie rzec – w mojej ocenie – lekceważące podejście organów stosowania prawa

(reprezentującej przecież państwo jako całość) do tej kwestii. Ciekawym problemem badawczym zdaje się odpowiedź na pytanie czy osoby transseksualne, będące obywatelami RP mogą korzystać w pełni z wolności i swobód gwarantowanych im przez Konstytucję RP, czy administracja publiczna staje naprzeciw oczekiwaniom konkretnego nie koniecznie transseksualnego obywatela, chociażby przez korzystną dla jednostki interpretację norm prawa. W pierwszej kolejności trzeba pochylić się nad definicją transseksualizmu: „Transseksualizm jest skrajną postacią zespołu dezaprobaty płci. Jest definiowany jako pragnienie życia w roli płciowej odwrotnej wobec posiadanej zgodnie z obiektywnymi wyznacznikami płci oraz towarzyszące mu pragnienie uzyskania aprobaty społecznej dla występowania w roli osoby płci przeciwnej. Pragnieniom tym towarzyszy dążenie do doprowadzenia ciała, za pomocą zabiegów chirurgicznych i leczenia hormonalnego, do postaci maksymalnie zbieżnej z preferowaną płcią – na tyle, na ile jest to tylko możliwe<sup>1</sup>”.

Niezaprzeczalnie zgodnie z ugruntowanymi poglądami doktryny i orzecnictwa płeć uznawana jest za dobro osobiste. Potwierdził to między innymi NSA w swym wyroku z 16 lipca 2008 r.: „Ustawowy katalog dóbr osobistych nie ma charakteru zamkniętego (...) – płeć człowieka jest dobrem osobistym, co jest kwestią bezsporną<sup>2</sup>”. Sąd Najwyższy, który wypowiedział się 22 marca 1991 r. potwierdził tą tezę, uwzględniając jednak w sentencji swego postanowienia również osoby transseksualne, mówiąc nie tyle o samej płci jako kategorii podlegającej ochronie i konkretnych cechach fizycznych, ale również o poczuciu przynależności do danej płci jako pewnej konstrukcji psychicznej: „Poczucie przynależności do danej płci może być uznane za dobro osobiste (art. 23 k.c.) i jako takie podlega ochronie również w drodze powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c.<sup>3</sup>”. Uznanie płci za jedno z dóbr osobistych uznać należy za posunięcie całkowicie słuszne respektujące konstytucyjną równość podmiotów. W kontekście tym należałoby wspomnieć dominującym w doktrynie pogląd reprezentowany choćby przez Stanisława Dmowskiego, który w komentarzu do Kodeksu cywilnego pisał: „przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie<sup>4</sup>”. Takie ujęcie problemu obiektywizmu przy ocenie naruszenia dóbr osobistych wydaje się umiarkowanie sprawiedliwe bowiem, jak dodał S. Dmowski: „w judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi<sup>5</sup>”.

Stwierdzić należy, że poczucie przynależności do danej płci osób transseksualnych to dobro osobiste i jako takie powinno mieć charakter obiektywny. Jako członkowie jednej społeczności nie możemy być obojętni na problemy konkretnej jednostki. Stąd postulat poprawy komfortu życia, kondycji psychicznej jednostki (choćby przez uproszczenie procedury związanej ze zmianą płci), również w kontekście obiektywizmu traktowanego w ujęciu dóbr osobistych nie powinien być traktowany jako wyjątkowy, a raczej standardowy. Uszanowanie godności konkretnej jednostki powinno być priorytetem dla demokratycznego państwa prawa jakim jest Polska. Aparat państwa przez skomplikowaną i długą procedurę zmiany płci z pewnością nie dąży do pełnego uszanowania jednostek transseksualnych i wypełnienia konstytucyjnej zasady z art. 31 ust. 2 („Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”<sup>6</sup>) Z tej konstytucyjnej zasady wynika, iż prawo i administracja publicznej powinny zwracać uwagę na słabszy podmiot – obywatela, a w tym przypadku transseksualistę, co zdaje się potwierdzać W. Skrzydło w swoim komentarzu: „z tej generalnej zasady (art. 31 ust. 2 Konstytucji) wynika także zakaz stosowania dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Dyskryminacji tego rodzaju nie mogą usprawiedliwiać żadne przepisy i żadne przyczyny. Od zasady równości Konstytucja nie zna żadnych odstępstw i wyjątków”<sup>7</sup>.

Uregulowania dopuszczające osoby transseksualne do dokonywania zmian w akcie stanu cywilnego (będącego podstawą do wprowadzania zmian w innych dokumentach) powinny być zgodne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa rozumianej w znaczeniu formalno-proceduralnym jako przymus: „organów władzy publicznej do równego traktowania wszystkich w procesie stosowania prawa”<sup>8</sup>. W obecnym stanie prawnym dokonywanie tych zmian możliwe jest wyłącznie poprzez wytoczenie powództwa z art. 189 k.p.c, sposobność ta – choć ugruntowana w doktrynie i orzecznictwie – wydaje się być niedoskonała, dlatego słusznym wydaje się postulat uproszczenia całej procedury.

Do wytoczenia powództwa z art. 189 k.p.c w brzmieniu: „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”<sup>9</sup> konieczna jest przesłanka ochrony interesu prawnego danego podmiotu, która według większości doktryny zachodzi: „jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości”<sup>10</sup>. Z cytowanej definicji podanej przez Przemysława Telengę, jak i samej istoty procesu cywilnego jasno wynika, iż pomiędzy stronami oznaczonymi w pozwie powinien istnieć spór. Takie ujęciu problemu w przypadku

procesów wytaczanych przez osoby transseksualne wydaje się być niesłuszne wszak trudno przyjąć istnienie sporu pomiędzy stronami procesu, którymi są przecież rodzice oraz ich dzieci. Całe postępowanie ma dotyczyć „ostatecznej ochrony prawnej”<sup>11</sup> w kwestii ochrony dóbr osobistych, dlatego uznać należałoby, że to właśnie rodzice osoby transseksualnej naruszają rzeczne dobra osobiste. Zresztą zgodnie z opiniami zawartymi w literaturze musi to być przedmiotem dowodu: „powód musi także udowodnić, że ma interes skierowany powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, tj. osobie, która niekoniecznie będąc stroną stosunku prawnego lub prawa objętego *petitum* pozwu, pozostaje w takim związku z tym stosunkiem prawnym, że stwarza przynajmniej potencjalne zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda”<sup>12</sup>. Choć powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego doskonale sprawdza się, gdy odnosi się na przykład do: „stosunku najmu, ustalenie prawa członka spółdzielni do zbycia swojego mieszkania własnościowego, jeżeli spółdzielnia bezprawnie ograniczyła to członkowi”<sup>13</sup>. Przez wzgląd na wskazane powyżej mankamenty, jego stosowanie do osób transseksualnych jest nie do końca właściwe, a na pewno krzywdzące przez długą i nie zawsze tanią drogę sądową.

Rozwiązanie to ma również inne mankamenty, które w sposób znaczny dyskryminują osoby transseksualne nie tylko przez fakt ich odmienności psychicznej, mentalnej ale również w sposób znaczny różnicują je ze względów finansowych. Chodzi bowiem o aspekt operacji korekty płci. Zgodnie z utorowanym przez Sąd Najwyższy poglądem, by móc ubiegać się o umieszczenie wzmianki dodatkowej o zmianie płci w aktach stanu cywilnego w trybie art. 189 k.p.c. należy najpierw dokonać zabiegu chirurgicznego. Potwierdza to uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1992: „Częściowa zmiana cech płciowych transseksualisty w wyniku trwającej terapii hormonalnej oraz przeprowadzonego zabiegu chirurgicznego nie daje podstawy do sprostowania w akcie urodzenia wpisu określającego płeć<sup>14</sup>” w dalszej części orzeczenia SN doprecyzował, że chodził o „częściową zmianę cech płciowych transseksualisty w wyniku trwającej terapii hormonalnej<sup>15</sup>”.

Należy jednak zaznaczyć, iż w tej materii Sąd Najwyższy swym wcześniejszym orzeczeniem z 25 lutego 1978 r. wykazał się większym liberalizmem orzekając: „w wypadku wyjątkowym Sąd może sprostować akt urodzenia przez zmianę oznaczenia płci także przed dokonaniem korekcyjnego zabiegu operacyjnego zewnętrznych narządów płciowych, jeżeli cechy nowo kształtującej się płci są przeważające i stan ten jest nieodwracalny<sup>16</sup>”. Należy jednak zaznaczyć, iż to podejście Sądu Najwyższego nie uzyskało pozytywnego oddźwięku w doktrynie i relatywnie szybko zostało zmienione przez cytowane wcześniej orzeczenie (uchwała SN z 8 maja 1992 r., III CZP 40/92).

Wspomniana dyskryminacja ujawnia się już wśród samych transseksualistów traktowanych jako grupa społeczna. Państwo polskie autorytetem Sądu Najwyższego dokonało tym samym podziału na biednych i zamożnych czyli tych którzy mogą pozwolić sobie na operację zmiany płci a tym samym poprawę własnej kondycji psychicznej, choćby poprzez dokonanie zmian w aktach stanu cywilnego. Jest tak, gdyż w Polsce operacje zmiany płci nie są refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia zostały zakwalifikowane do tzw. negatywnego koszyka refundacyjnego<sup>17</sup>. Co warte podkreślenia „koszt cztero-etapowej procedury chirurgicznej wraz z protezami dla zabiegu zmiany płci u osób transseksualnych typu kobieta-mężczyzna wynosi około 25 000 złotych, natomiast dla typu mężczyzna-kobieta koszt ten wynosi około 15 000 złotych<sup>18</sup>”. Teza Sądu Najwyższego potwierdzana jest i teraz choćby przez orzeczenie WSA w Warszawie z dnia 20 października 2011 r.: „Organ podniósł, że procedury medyczne obejmują sobą zabiegi wykonywane wyłącznie jako przywracające stan fizjologiczny utracony w efekcie urazu, wady wrodzonej, choroby lub następstw jej leczenia. Zatem Prezes NFZ ustalił, że leczenie choroby F64.0 Transseksualizm tak metodami operacyjnymi jak i metodami zachowawczymi przez specjalistę z dowolnej dziedziny medycyny nie jest świadczeniem gwarantowanym w rozumieniu ustawy o świadczeniach oraz odpowiednich przepisów wykonawczych<sup>19</sup>”.

Wydaje się, że Prawo o aktach stanu cywilnego w swym brzmieniu sprzed nowelizacji z 28 listopada 2014 r., umożliwiło organom administracji publicznej, kierownikom stanu cywilnego, do zajmowania się sytuacją prawną osób transseksualnych przez brzmienie, które nadawało art. 18: „akt stanu cywilnego powinien zawierać tylko dane wymagane przez prawo. W szczególności w akcie stanu cywilnego nie można zamieszczać danych naruszających dobra osobiste; ust. 2: na wniosek osób zainteresowanych, organów państwowych lub z urzędu skreśla się część wpisu dotyczącą danych, które stosownie do ust. 1 nie mogą być zamieszczone w akcie stanu cywilnego”<sup>20</sup>. Doktryna do „danych nieprzewidzianych przez prawo lub naruszających dobro osobiste” zaliczała między innymi: „dane przynoszące ujmę zainteresowanemu (...), informacje kolidujące z przepisami Konstytucji RP lub innymi ustawami”<sup>21</sup>.

W obecnym stanie prawnym, w znowelizowanej ustawie, do kwestii dokonywania zmian w aktach stanu cywilnego odnosi się rozdział 4 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego. W ustawie prawo o aktach stanu cywilnego, choć nie określona wprost wyrażona jest dyrektywa trwałości aktu stanu cywilnego<sup>22</sup>, jednakże ustawodawca przewidział możliwość ich zmiany głównie w art. 35 oraz 36, który uznać trzeba za szczególnie ważny w kontekście sytuacji osób transseksualnych. Ustawodawca artykułowi 36 nadał następujące brzmienie: „sprostowanie aktu stanu cywilnego dokonuje sąd w postępowaniu nie-

procesowym na wniosek osoby zainteresowanej, prokuratora lub kierownika urzędu stanu cywilnego (...)”<sup>23</sup>. Podkreślić należy, iż do dokonania sprostowania właściwy będzie sąd jeżeli: „sprostowanie aktu cywilnego jest niemożliwe na podstawie akt zbiorowych rejestracji stanu cywilnego lub innych aktów stanu cywilnego, o ile stwierdzają one zdarzenie wcześniejsze i dotyczą tej samej osoby lub jej wstępnych albo zagranicznych dokumentów stanu cywilnego”<sup>24</sup> oraz „sprostowanie aktu stanu cywilnego przez kierownika urzędu stanu cywilnego nie jest możliwe wyłącznie na podstawie wymienionych dokumentów”<sup>25</sup>.

Akt stanu cywilnego błędnie określający płeć, a w związku z tym także imię, czy nazwisko, również osoby transseksualnej w sposób bezdyskusyjny kwalifikuje się do dokonania w nim właściwych zmian. Możliwość stosowania art. 36 prawa o aktach stanu cywilnego w stosunku do osób transseksualnych niosłaby za sobą ogromną zmianę w całej procedurze ze względu na rozstrzygnięcie sytuacji osób transseksualnych w postępowaniu nieprocesowym, co „oznacza, że w postępowaniu tym rozpoznawanie spraw nie odbywa się w procesie, w którym występują dwie strony z reguły o przeciwstawnych interesach, lecz z udziałem uczestników, których liczba może być różna, a interesy ich mogą, lecz nie muszą być sprzeczne”<sup>26</sup>. Jest to niezwykle istotne głównie ze względu na brak konieczności pozywania rodziców osób transseksualnych. Całą procedurę zmiany płci w omawianym kontekście ułatwiałby również fakt, iż: „sąd właściwy do sprostowania aktu stanu cywilnego dowodowo może przyjąć każdy dokument, (...), na podstawie którego dokona obiektywnego rozstrzygnięcia co do istoty, tj. czy sprostowanie aktu w tym trybie jest dopuszczalne”<sup>27</sup>. Jednakże próby te potępia orzecznictwo, choćby wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 1989 r. – co warte zaznaczenia Sąd Najwyższy nadał tej regule rangę zasady prawnej. „Występowanie transseksualizmu nie daje podstawy do sprostowania w akcie urodzenia wpisu określającego płeć”<sup>28</sup> – tak napisano w uchwale. Sędziowie w uzasadnieniu tłumaczyli, że „akt stanu cywilnego ma wyłącznie charakter deklaratoryjny – jego treść stwierdza jedynie stan prawny, jaki powstał z mocy określonych zdarzeń prawnych, do rzędu tych zdarzeń jednak nie można zaliczyć transseksualizmu, którego występowanie polega na zmianie stanu psychicznego, a nie stanu prawnego człowieka”<sup>29</sup>.

Pogląd ten stał się bezkrytycznie akceptowalny przez większość badaczy z zakresu nauk prawnych, czego przykładem może być fragment komentarza do prawa o aktach stanu cywilnego: „transseksualizm nie daje podstaw do sprostowania w akcie urodzenia wpisu określającego płeć”<sup>30</sup>. Tak sformułowana teza ma dużo poważniejsze konsekwencje, mianowicie osoba transseksualna (nawet po dokonaniu terapii hormonalnej i w pełni udanej operacji zmiany płci) zawsze w akcie urodzenia będzie miała ujawnioną swoją pierwotną płeć, mimo iż wszelakie cechy fizyczne i tym bardziej psychiczne będą wskazywały

na płeć odmienną. Związane to jest z poglądem doktryny wysnutym na podstawie omawianego orzeczenia: „jeżeli sąd w wyroku ustali, że nastąpiła zmiana płci człowieka, to należy tę okoliczność ujawnić w aktach stanu cywilnego w formie wzmianki dodatkowej<sup>31</sup>”.

Wydaje się, że podejście to jest skrajnie krzywdzące dla osób transseksualnych dodatkowo obciążające je psychicznie w i tak stosunkowo ciężkiej sytuacji społecznej (braku zrozumienia, dyskryminacji), a przecież jak wspomina SN w tym samym wyroku akt urodzenia „ma charakter deklaratoryjny<sup>32</sup>” dlatego wykreślenie danych w nim zawartych na podstawie wyroku sądowego nie powinno przysporzyć kłopotu. Ważnym głosem w tej dyskusji jest glosa Mariana Filara: „pilnym zadaniem ustawodawczym jest podjęcie akcji legislacyjnej, której celem byłoby znalezienie kompromisu pozwalającego go uplasować możliwie bezboleśnie niewielką wprawdzie, lecz bardzo pokrzywdzoną przez los (bez jakiegokolwiek własnego przyczynienia się) grupę transseksualistów w ogólny system dychotomicznego płciowo świata prawnospołecznego<sup>33</sup>”. Postulat M. Filara w obliczu zasady prawnej SN z 22 czerwca 1989 r. znacznie dyskryminującej transseksualistów – wydaje się wyjątkowo słuszny.

Ciekawe w kontekście powyższych rozważań wydaje się również pytanie, czy organ administracji publicznej może tak daleko ingerować w życie przeciętnego obywatela, by dokonywać oceny jego odczuć, przeżyć. Innym pytaniem jest, czy organ w tak delikatnych kwestiach nie powinien skupiać się na wspomnianym już wcześniej poczuciu własnej godności danego obywatela. Słusznym rozwiązaniem z tego niezwykle złożonego problemu wydaje się powrót do przyjmowanego wcześniej poglądu, że „dobro osobiste to indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego konkretnego człowieka. Jego odczucie powinno mieć decydujące znaczenia dla oceny, czy doszło do naruszenia jakiegoś cenionego przez niego dobra osobistego<sup>34</sup>”. Takie pro-obywatelskie podejście (dominujące przecież wcześniej) organów administracji publicznej oszczędziłoby osobom transseksualnym nie potrzebnych upokorzeń i doprowadziłoby do powstania alternatywy dla 189 k.p.c. i korzystania z możliwości wprowadzenia zmian w aktach stanu cywilnego na podstawie art. 36 pr. o a.s.c. Wszak jak pisał M. Filar: „Głównym zadaniem prawa powinno być jednak, przy zachowaniu jego funkcji w sferze organizowania i ochrony szeroko pojętego porządku prawnego, rozwiązywanie ludzkich problemów nawet wtedy, gdy dotyczy to stosunkowo niewielkiej grupy adresatów. Po stosunku do «mniejszości» rozpoznajemy bowiem poziom kultury społeczno-prawnej społeczeństwa<sup>35</sup>”.

W polskiej doktrynie częste są odniesienia do wzorców zachodnioeuropejskich. W kwestii transseksualizmu odważne, jak na polskie warunki podejście prezentuje pań-

stwo niemieckie wprowadzając tzw. trzecią płć. Rozwiązanie to nie dopuszcza do dyskryminacji jakiegokolwiek osoby oraz podkreśla naszą różnorodność w społeczeństwie. „Władze Niemiec zezwalają swym obywatelom na wpisanie «X» w rubryce «płć» w paszporcie<sup>36</sup>”, co udowadnia liberalne podejście będącej u władzy partii chadeckiej. „Uznanie transseksualistów za osoby trzeciej płci nie jest ani kwestią społeczną, ani medyczną, lecz kwestią praw człowieka. Transseksualiści są obywatelami tego kraju i mają prawo do nauki i wszelkich innych praw<sup>37</sup>” – to z kolei pogląd sądu jednego z największych pod względem ilości obywateli państw na świecie: Indii.

Podsumowując rozważania należy zaznaczyć, iż sytuacja osób transseksualnych z wielu względów (społecznych, kulturowych, czy wreszcie prawnych) jest szczególnie. W związku z tym podejście Państwa do tej materii powinno charakteryzować się postawą zrozumienia. Administracja publiczna powinna wychodzić naprzeciw potrzebom obywateli bez względu na ich orientację seksualną, czy poczucie przynależności do danej płci, ale w imię realizacji konstytucji RP. Podkreśla ona bowiem, iż jako obywatele Polski jesteśmy zjednoczeni ale w różnorodności.

<sup>1</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Sądowa zmiana płci. Analiza orzecznictwa z lat 1991–2008*, [w:] *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, t. 4, red. K. Ślęzak, LEX/el. 2010.

<sup>2</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89.

<sup>3</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1991 r., III CRN 28/91.

<sup>4</sup> S. Dmowski, *Tytuł II. Osoby. Dział I. Osoby fizyczne*, [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz – część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 133.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.

<sup>7</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el. 2013.

<sup>8</sup> M. Granat, *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2012, s. 110.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. z 2014 r. poz. 101, z późn. zm.

<sup>10</sup> P. Telenga, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2008, s. 289.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 290.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> A. Zieliński, *Postępowanie cywilne: kompedium*, Warszawa 2008, s. 96.

<sup>14</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1992 r., III CZP 40/92.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1978 r., III CZP 100/77.



- <sup>17</sup> *Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie zdrowia z upoważnienia ministra w sprawie refundacji operacji zmiany płci u osób transseksualnych*, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ4.nsf/main/0B0E41E2> [dostęp: 24.04. 2015].
- <sup>18</sup> *Ibidem*.
- <sup>19</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2011 r., VI SA/Wa 1331/11
- <sup>20</sup> Ustawa prawo o aktach stanu cywilnego, przed nowelizacją z 29 września 1986 r. (Dz.U. z 1986 r. Nr 36, poz. 180).
- <sup>21</sup> A. Czajkowska, E. Pachniewska, *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz. Orzecznictwo. Wzory Dokumentów i pism*, Warszawa 2009, s. 52.
- <sup>22</sup> I. Basior, *Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów*, LEX/el. 2015.
- <sup>23</sup> Ustawa prawo o aktach stanu cywilnego z dnia 28 listopada 2014 r., Dz.U. z 2014 r. poz. 1741, z późn. zm.
- <sup>24</sup> *Ibidem*.
- <sup>25</sup> *Ibidem*.
- <sup>26</sup> I. Basior, op. cit.
- <sup>27</sup> *Ibidem*
- <sup>28</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89.
- <sup>29</sup> *Ibidem*.
- <sup>30</sup> A. Czajkowska, E. Pachniewska, *Prawo o aktach stanu cywilnego...*, s. 72.
- <sup>31</sup> *Ibidem*.
- <sup>32</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89.
- <sup>33</sup> M. Filar, *Glosa do uchwały SN z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89*, LEX/el.
- <sup>34</sup> S. Dmowski, op. cit., s. 131.
- <sup>35</sup> M. Filar, *Glosa...*, LEX/el.
- <sup>36</sup> *Ibidem*.
- <sup>37</sup> *Zalegalizowali „trzecią płeć”*, <http://niezalezna.pl/54145-zalegalizowali-trzecia-plec> [dostęp: 24.04.2015].

## Bibliografia

### Źródła

*Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie zdrowia z upoważnienia ministra w sprawie refundacji operacji zmiany płci u osób transseksualnych*, online.

### Literatura

Basior I., *Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów*, LEX/el. 2015.

- Czajkowska A., Pachniewska E., *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz. Orzecznictwo. Wzory dokumentów i pism*, Warszawa 2009.
- Dmowski S., *Tytuł II. Osoby. Dział I. Osoby fizyczne*, [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz – część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.
- Filar M., *Glosa do uchwały SN z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89*, LEX/el.
- Granat M., *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2012.
- Holewińska-Łapińska E., *Sądowa zmiana płci. Analiza orzecznictwa z lat 1991–2008*, [w:] *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, t. 4, red. K. Ślęzak, LEX/el. 2010.
- Telenga P. [w:], *Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2008.
- Zieliński A., *Postępowanie cywilne: kompedium*, Warszawa 2008.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el. 2013.

## Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2014 r., poz. 101, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. Nr 36, poz. 180.
- Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego Dz.U. z 2014 r., poz. 1741, z późn. zm.

## Internet

<http://niezalezna.pl/54145-zalegalizowali-trzecia-plec>

**Dawid Malinowski**: student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. E-mail: d.malinowski1@o2.pl.

arkuszy wydawniczych: 0,65

@article{Malinowski\_2016, title={Transseksualizm – aspekty administracyjnoprawne}, volume={5}, url={http://roczniksamorzadowy.jimdo.com/numery-czasopisma/2016-tom-5/}, journal={Rocznik Samorządowy}, author={Malinowski, Dawid}, year={2016}, pages={189–199}}

Basior, I. 2015. *Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem. Przepisy wykonawcze i związkowe oraz wzory dokumentów*. LEX/el.

Czajkowska, A. and Pachniewska, E. 2009. *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz. Orzecznictwo. Wzory dokumentów i pism*. Warszawa.

Dmowski, S. 2013. *Tytuł II. Osoby. Dział I. Osoby fizyczne* In *Kodeks Cywilny. Komentarz – część ogólna*, ed. by J. Gudowski. Warszawa.

Filar, M. *Glosa do uchwały SN z dnia 22 czerwca 1989 r., III CZP 37/89*. LEX/el.

Granat, M. 2012. *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*. Warszawa.

Holewińska-Łapińska, E. 2010. *Sądowa zmiana płci. Analiza orzecznictwa z lat 1991–2008* In *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, ed. by K. Ślęzak, LEX/el.

*Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz*. 2008, ed. by A. Jakubecki, Warszawa.

Zieliński, A. 2008. *Postępowanie cywilne: kompedium*. Warszawa.

Skrzydło, W. 2013. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. LEX/el.

---